

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 maja 2016 r.,
sprawy **J. W.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 17 września 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 25 maja 2015 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w P. uznał oskarżonego J. W. za winnego popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to skazał go na karę 8 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz H. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 zł

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego zarzucając:

- I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, polegający w szczególności na:
 1. błędnym ustaleniu strony podmiotowej czynu zabronionego i przypisanie oskarżonemu bezpośredniego zamiaru dokonania zabójstwa, podczas gdy z

materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że oskarżony nie chciał tego skutku, ani nie godził się z możliwością jego zaistnienia;

2. przyjęciu za ustalone faktów bez dostatecznej ku temu podstawy w materiale dowodowym;

3. nietrafności przyjętych kryteriów oceny;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez przyjęcie błędnej kwalifikacji prawnej czynu skazanego z art. 148 § 1 k.k. w sytuacji, gdy czyn ten winien być zakwalifikowany z art. 156 § 3 k.k.;

III. rażąco niewspółmierność kary, poprzez niezastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary pomimo, że oskarżony działał w warunkach ograniczonej poczytalności w rozumieniu art. 31 § 2 k.k.;

IV. rażąco niewspółmierność kary, poprzez orzeczenie kary nieadekwatnej do stopnia winy oskarżonego oraz bez uwzględnienia pozostałych dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k., a w szczególności kierowanie się zasadami prewencji ogólnej oraz społecznego oddziaływania kary, przy jednoczesnym pominięciu zasad prewencji indywidualnej i możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez przyjęcie, że czyn oskarżonego wypełnia znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., oraz o wymierzenie kary z zastosowaniem instytucji nadzwyczajnego jej złagodzenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Wyrokiem z dnia 17 września 2015 r. Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego J. W. zarzucając mu rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, tj.:

1. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k., poprzez nie rozpoznanie zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego z punktu II apelacji i zaniechanie odniesienia się do niego w treści uzasadnienia;

2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k., a także art. 440 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., poprzez zaniechanie rozważenia i uwzględnienia wszystkich okoliczności podniesionych w apelacji a

dotyczących kwestionowania przyjętego przez Sąd I Instancji zamiaru zabójstwa u skazanego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego J. W. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia owego ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazu prawa.

Uważna lektura zarzutów kasacji i ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, że skarżący w istocie zmierza do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji, zaaprobowanej przez Sąd odwoławczy, prawidłowej oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych w kwestii działania sprawcy z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia L. K. Taką zaś praktykę, jako w rzeczywistości stanowiącą obejście ustawowych ograniczeń podstaw kasacji określonych w art. 523 k.p.k., należy ocenić jako niedopuszczalną.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w punkcie 1 kasacji stwierdzić należy, że twierdzeniu skarżącego o naruszeniu przez Sąd odwoławczy i to naruszeniu w sposób rażący przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przeczy w pierwszym rzędzie argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Apelacyjny należycie ocenił wszystkie zawarte w apelacji obrońcy J. W. zarzuty oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Na stronach 3 - 5 uzasadnienia Sąd odwoławczy odniósł się do przyjętej przez Sąd I instancji

kwalifikacji prawnej czynu skazanego z art. 148 § 1 k.k., w tym w sposób wyczerpujący omówił z jakich powodów podzielił ustalenia tego sądu w kwestii zamiaru sprawcy. Uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego zawiera powody jego rozstrzygnięcia oraz argumentację wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlatego nie podzielono zarzutów obrazy przepisów prawa materialnego i wniosków zawartych w apelacji obrońcy.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może być naruszony jedynie wówczas, kiedy Sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Prok.i Pr.-wkł. 2013/5/19, LEX nr 1277698). Taka zaś sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała.

Chybiony jest także podniesiony przez skarżącego zarzut rażącej obrazy art. 7 k.p.k. Argumentacja kasacji wskazuje, że skarżący w istocie upatruje obrazy tego przepisu w odmiennej interpretacji materiału dowodowego sprawy w stosunku do przyjętej przez oba procedujące w sprawie Sądy, w konsekwencji zaś w odmiennych ustaleniach w zakresie strony podmiotowej przypisanego J. W. czynu. Podkreślić należy, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych. W pełni zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, dokonane przez sąd a quo, także w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można również uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Apelacyjny przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów.

Nietrafny jest również podnoszony w kasacji zarzut rażącej obrazy art. 410 k.p.k. Jedynie celem przypomnienia, wskazać należy, że uchybienie normie zawartej w przepisie art. 410 k.p.k. przez sąd odwoławczy jest możliwe w

podwójnym układzie procesowym. Pierwszy istnieje wówczas, gdy tenże sąd rozstrzygając sprawę w postępowaniu odwoławczym opiera się w swej argumentacji na dowodzie, który nie został ujawniony w toku rozprawy głównej, albo wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 452 § 2 k.p.k.), pominie niektóre z nich. Drugi ma miejsce w sytuacji, gdy sąd odwoławczy zaaprobuje - w ramach kontroli odwoławczej - taki rodzaj uchybienia tej normie przez sąd pierwszej instancji. Wbrew zarzutom skarżącego, analiza akt sprawy prowadzi do stwierdzenia, iż Sąd I instancji, a za nim Sąd odwoławczy, oparty swoje rozstrzygnięcia o całość materiału ujawnionego, a rozstrzygnięcie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają. Podnieść należy, iż przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

Podobnie ocenić należy podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy przez Sąd odwoławczy art. 440 k.p.k. Regulacja ta daje wprawdzie sądowi odwoławczemu możliwość orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jeżeli sąd ten uzna, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Nie skorzystanie przez sąd z urzędu z tej możliwości nie stanowi jednakże naruszenia prawa, lecz jest wyłącznie wyrazem przekonania tego sądu o sprawiedliwości wyroku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu.

kc